

## **Analiza sytuacji społecznej byłych górników i ich rodzin w gminach Czerwionka Leszczyny i Wodzisław Śląski**

Główny Instytut Górnictwa, w partnerstwie z Stowarzyszeniem Gmin Górniczych w Polsce realizuje projekt pt.: *Analiza socjologiczna uwarunkowań przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu byłych górników i ich rodzin oraz wypracowanie rekomendacji dla gminnych polityk społecznych*”, współfinansowany przez UE ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Jest to projekt badawczy, ale z wyraźnym nachyleniem praktycznym - rezultatem będą programy przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu byłych górników i ich rodzin opracowane dla dwóch referencyjnych gmin: Czerwionka-Leszczyny i Wodzisław Śląski. Chcąc wiedzieć jak skutecznie działać, by ograniczać skalę wykluczenia społecznego, czy wręcz go eliminować, należy wpieryw przyjrzeć się jego przyczynom, wymiarom i aspektom w odniesieniu do jednostek czy grup będących adresatami planowanej pomocy, wsparcia. Stąd opracowanie programów przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu poprzedziła analiza sytuacji społecznej tej grupy mieszkańców obydwóch gmin. Przed zaprezentowaniem wybranych wyników analiz warto nieco przybliżyć istotę zjawiska wykluczenia społecznego: wśród badaczy nim zainteresowanych istnieje dość powszechna zgoda na ujmowanie wykluczenia nie w kategorii jednego spójnego syndromu, ale zjawiska o charakterze wielowymiarowym, kumulującego czynniki społecznego ryzyka (takie jak przykładowo bezrobocie, brak dostępu do świadczeń społecznych, rozpad rodziny).

O to jaka jest skala zjawiska, jakie są jego przyczyny czy przejawy w grupie byłych górników i ich rodzin, mieszkańców Czerwionki-Leszczyny oraz Wodzisławia Śląskiego pytaliśmy ekspertów. Reprezentowali oni różne środowiska: eksperci rynku pracy, eksperci systemu pomocy społecznej, eksperci instytucjonalni (przedstawiciele władz samorządowych oraz przedstawiciele instytucji ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego), eksperci gospodarczy oraz eksperci rynku organizacji pozarządowych oraz wyznaniowych. Dane zebrane w trakcie prowadzonych wywiadów pokazują, że proces wykluczania górników i ich rodzin, w obydwu gminach, rozpoczął się z chwilą zamknięcia kopalni Dębieńsko (w wypadku Czerwionki-Leszczyny) oraz kopalni 1 Maja (w wypadku Wodzisławia Śląskiego). Mimo że górnicy z likwidowanych kopalń mogli zatrudnić się na innych kopalniach (przynajmniej część z nich), niektórzy skorzystali z instrumentów Górniczego Pakietu Socjalnego, w tym z jednorazowej odprawy pieniężnej bezwarunkowej. I to był, jak zauważył jeden z ekspertów: *„patrzac z perspektywy czasu bardzo zły pomysł. Jak to mówiono gdzieś górnicy dostali łapówki po to by ich uspokoić. Faktem jest, że ta kwota im troszeczkę zawróciła w głowie. Ale to było uspokojenie na rok dwa lata. Nieprawdą stało się to, że te osoby, górnicy przejdą do innych branż i otworzą własne firmy za te 44 tysiące”*. Pytani eksperci byli zdania, że na skalę zjawiska oprócz polityki społeczno gospodarczej państwa wpływ miały także czynniki subiektywne, jednostkowe - niskie kompetencje zawodowe górników lub/i model rodziny górniczej. Różna jest skala wykluczenia interesującej nas kategorii społecznej, gdy chodzi o Czerwionkę-Leszczyny jest to dla gminy poważny problem społeczny, a w Wodzisławiu jest problemem, ale nie z uwagi na jego skalę. Główne przyczyny wykluczenia to: bezrobocie, uzależnienie od alkoholu, ubóstwo. Wykluczeni społecznie byli górnicy i ich rodziny mają swoją specyfikę odróżniającą ich od innych grup wykluczonych. Portret wykluczonych byłych górników i ich rodzin, namalowany przez ekspertów, pokazuje pewne aspekty ich stylu życia, różne kompetencje osobiste, a czasami w tle – przyczyny takiego stanu rzeczy.. W stylu życia zwraca uwagę przede wszystkim powielanie tradycyjnego modelu rodziny górniczej (w uproszczeniu: mąż pracuje, żona nie pracuje, zajmuje się dziećmi w związku z czym nie doksztalca się). Kompetencje osobiste zarówno byłych górników, jak ich żon są na ogół niskie. Niskie kwalifikacje

zawodowe, czy niski poziom wykształcenia byłych górników wynikają z faktu wczesnego rozpoczęcia pracy zawodowej (zaraz po ukończeniu zasadniczej szkoły zawodowej), a w wypadku ich żon z „siedzenia w domu”. Niektórzy z byłych górników mieli (mają) trudności w zaakceptowaniu nowej (po przekwalifikowaniu się) roli zawodowej. Część beneficjentów GPS podejmuje pracę za granicą, w tym w kopalniach czeskich. Konsekwencje społeczne emigracji zarobkowej żywiciela rodziny dla rodziny w kraju, zwłaszcza dzieci, są różne, niektórzy z ekspertów są zdania, że można mówić wręcz o syndromie *eurosieroctwa*.

Gminy górnicze, a do takich należą zarówno Czerwionka-Leszczyny, jak i Wodzisław Śląski nie „zamykają oczu” na wykluczonych byłych górników i ich rodziny. Prowadzone badania pokazały bowiem, że wśród przedstawicieli różnych instytucji gminy, jak i organizacji pozarządowych istnieje gotowość, wola wejścia do partnerstwa (lokalnej sieci instytucji i organizacji), którego celem byłoby przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu byłych górników i ich rodzin.